

15 latek pojechał na wojnę...

Data publikacji: 12.01.2024 13:33

Młody chłopak wczoraj wyszedł ze szkoły w Ostrawie i nie pojawił się w domu. Dzięki współpracy polskich, czeskich i ukraińskich służb młody Czech wraca do domu, a wybierał się na ... wojnę...



Fot: SG

W czwartek 11 stycznia funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej pełniący służbę w Punkcie Kontaktowym dla Wspólnej Placówki w m. Chotěbuz (Kocobędzu) otrzymali informację od strony czeskiej, że 15-letni mieszkaniec Ostravy wczoraj (10 stycznia) wyszedł z domu, lecz nie dotarł do szkoły.

Rodzice zawiadomili służby podając jego rysopis. Policja polska ustaliła, że jego telefon loguje się w Polsce, w Przemyślu.

- W toku dalszych czynności okazało się, że 15-latek zabrał z domu paszport, gdyż chciał dostać się do Ukrainy, aby wspomóc tamtejszą armię w walce z rosyjskim agresorem. Okazało się, że chłopak zdążył już przekroczyć granicę polsko-ukraińską. Dzięki szybkiemu działaniu funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i doskonałej międzynarodowej współpracy, udało się 15-letniego Czecha niezwłocznie sprowadzić na terytorium Polski. Obecnie jest on w trakcie bezpiecznego powrotu do domu - poinformowała śląska Straż Graniczna.

Red.